

UZASADNIENIE

Decyzją z 8 grudnia 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że M. W. (1), jako członek zarządu (...) S.A. z siedzibą w S., odpowiada solidarnie ze spółką całym swoim majątkiem za zobowiązania tej spółki z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, należnych za okres od grudnia 2011 roku do czerwca 2013 roku, w łącznej kwocie 16.154,92 zł.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że spółka (...) nie dopełniła obowiązku zapłaty należnych składek, a prowadzona wobec niej egzekucja okazała się nieskuteczna. Wyjaśnił również, że nie ujawniono mienia spółki, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości składkowych w całości, wobec czego M. W. (1) jako członek zarządu odpowiada całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki powstałe w okresie pełnienia przez niego funkcji prezesa zarządu.

M. W. (1) złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie braku jego odpowiedzialności za objęte decyzją zobowiązania składkowe spółki (...). Podtrzymał wygłaszane na etapie postępowania administracyjnego twierdzenie, że nie może ponosić odpowiedzialności za zobowiązania spółki powstałe w roku 2011 i latach późniejszych, a to z uwagi na fakt, iż w tym czasie nie pełnił już żadnej funkcji w zarządzie tej spółki. Wyjaśnił, że bez znaczenia są ustalenia poczynione przez sąd rejestrowy w związku z wykreśleniem zapisów w KRS, bowiem sąd ten dokonał wyłącznie wykreślenia danych z urzędu, nie badając sprawy merytorycznie. Tymczasem jego mandat jako członka zarządu – prezesa zarządu w spółce wygasł z dniem 31 grudnia 2008 r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powołując się na argumentację podaną w zaskarżonej decyzji. Odnosząc się do twierdzeń zawartych w odwołaniu, wskazał, iż brak jest dowodów na to, aby dokument, na który powołuje się M. W. (pismo – rezygnacja datowane na 25 listopada 2008 r.) został doręczony właściwemu organowi, tj. radzie nadzorczej spółki (...), wobec czego rezygnacji tej nie można było uznać za skuteczną. Zaznaczył zarazem, że zarówno w sądzie, jak i w organie rentowym złożono tylko kserokopię owego pisma. Za dokument niemający w tej sprawie znaczenia uznał ponadto świadectwo pracy M. W., wyjaśniając, że wybór na członka zarządu może, ale nie musi wiązać się z zatrudnieniem pracowniczym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Aktem notarialnym z 30 czerwca 1999 r. M. R., M. B. i B. W. zawiązali spółkę akcyjną pod firmą (...) z siedzibą w D.. W umowie spółki przewidzieli, że jej zarząd składa się z jednego lub większej liczby członków. Tego samego dnia został powołany pierwszy, dwuosobowy zarząd tej spółki, w skład którego weszli A. B. jako prezes zarządu oraz M. W. (1) jako wiceprezes zarządu. W umowie ustalono nadto, iż zarząd spółki wybierany jest i odwoływany przez radę nadzorczą, za wyjątkiem pierwszego zarządu.

Następnie, aktem notarialnym z 8 lipca 1999 r., akcjonariusze dokonali zmiany oświadczenia o zawiązywaniu spółki akcyjnej, objęciu akcji, przyjęciu statutu w ten sposób, że wskazali, iż spółka będzie prowadzić działalność pod firmą (...) S.A. z siedzibą w S..

Sąd Rejonowy w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy w dniu 14 lipca 1999 r. wpisał (...) S.A. z siedzibą w S. do rejestru handlowego pod numerem (...); tego samego dnia dokonał również wpisu dotyczącego dwuosobowego zarządu spółki, zgodnie z umową spółki.

Uchwałą nr 1 rady nadzorczej (...) S.A. z 30 listopada 2000 r. odwołano ze składu zarządu spółki A. B., natomiast uchwałą nr 2 tejże rady do pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki powołano S. H..

Nowy zarząd spółki, na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinie XI Wydziału Gospodarczego z 27 grudnia 2000 r., wpisano do rejestru handlowego.

Aktem notarialnym z 12 listopada 2002 r. walne zgromadzenie akcjonariuszy (...) S.A. dokonało zmiany dotychczasowego statutu spółki, objętego aktem notarialnym sporządzonym 30 czerwca 1999 r. wraz z późniejszymi zmianami, w ten sposób, że między innymi § 23 umowy spółki otrzymał brzmienie: „Zarząd Spółki składa się od 1 do 3 członków zarządu, w tym prezes zarządu; Prezesa zarządu i pozostałych członków zarządu powołuje Rada Nadzorcza; Kadencja zarządu trwa pięć lat, członków zarządu powołuje się na okres wspólnej kadencji”. W § 24 ust. 2 statutu spółki postanowiono natomiast, że dla skuteczności oświadczeń woli składanych w imieniu spółki konieczne jest współdziałanie dwóch członków jej zarządu albo członka zarządu i prokurenta łącznie. W zakresie uprawnień rady nadzorczej przewidziano natomiast (§ 19 pkt 2 lit. 2 statutu), iż należy do nich m.in. wybór, powoływanie i odwoływanie prezesa zarządu spółki oraz pozostałych członków zarządu, a ponadto ustalanie zasad wynagradzania członków zarządu. Wskazano też (§ 18), iż rada składa się z trzech do pięciu członków powoływanych przez walne zgromadzenie na pięcioletnią kadencję, przy czym członkowie rady wybierają ze swojego grona przewodniczącego i zastępcę.

W statucie spółki (...) nie zamieszczono żadnych regulacji odnoszących się do kwestii składania przez członków zarządu tej spółki oświadczeń woli o rezygnacji z pełnienia funkcji w zarządzie.

Sąd Rejonowy w Szczecinie XVII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego postanowieniem z 2 kwietnia 2003 r. wpisał (...) S.A. z siedzibą w S. do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...). W KRS jako zarząd spółki ujawniono: S. H. jako pełniącego funkcję prezesa zarządu oraz M. W. (1) jako pełniącego funkcję członka zarządu.

W dniu 10 lutego 2006 r. prezes zarządu spółki (...) S. H. wniósł do Sądu Rejonowego w Szczecinie XVII Wydziału Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego o wszczęcie procedury związanej z wykreśleniem jego danych jako członka zarządu (...) S.A., w związku ze złożoną 21 września 2005 r. rezygnacją z funkcji prezesa zarządu tej spółki z dniem 30 września 2005 r.

Podjętą w formie aktu notarialnego w dniu 30 czerwca 2006 r. uchwałą nr 1 zwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki (...) zatwierdzono sprawozdanie finansowe spółki za rok obrotowy 2005, wykazujące stratę w wysokości 1.253.786,59 zł. Uchwałą nr 5 tegoż zgromadzenia udzielono M. W. (1) absolutorium z wykonywania przez niego obowiązków członka zarządu spółki w 2005 r. Z kolei uchwałą nr 12 przyjęto rezygnację i odwołano S. H. z funkcji prezesa zarządu oraz odwołano M. W. (1) z funkcji członka zarządu, zaś uchwałą nr 13 powołano M. W. (1) na prezesa zarządu spółki. Uchwałą nr 14 postanowiono natomiast utrzymać dalsze istnienie spółki.

Nowy zarząd spółki na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinie XVII Wydziału Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego z 6 września 2006 r., wpisano do rejestru przedsiębiorców KRS. Od tej daty w KRS widniała wyłącznie informacja o tym, że zarząd spółki jest faktycznie jednoosobowy, a tworzy go M. W. (1), pełniący w nim funkcję prezesa zarządu. Ponadto w KRS odnotowano, że prokurentem samoistnym spółki jest J. K. (1). Jako sposób reprezentacji spółki ujawniono w KRS reprezentację przez dwóch członków zarządu działających łącznie, albo jednego członka zarządu działającego łącznie z prokurentem.

Taki stan w zakresie wpisu dotyczącego spółki (...) w KRS istniał do 28 stycznia 2016 roku.

W roku 2008 przewodniczącym rady nadzorczej spółki (...) był M. R..

Niesporne, a nadto dowody: kopie dokumentów z akt rejestrowych spółki (...) – w aktach ZUS.

Spółka (...) S.A. w dniu 29 grudnia 2000 r. zawarła z M. W. (1) umowę o pracę, w oparciu o którą został on zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy jako wiceprezes jej zarządu. Umowa ta łączyła strony nieprzerwanie aż do roku 2008.

Dowód: dokumenty w aktach osobowych M. W. z okresu zatrudnienia w spółce (...).

W roku 2008 spółka (...) formalnie prowadziła działalność zarówno w D., gdzie mieścił się jej zakład produkcyjny (spółka zajmowała się tam produkcją win musujących), jak i w S.. Faktycznie w tym czasie spółka nie prowadziła już jednak żadnej działalności produkcyjnej. Pracownikami spółki byli w tym czasie poza M. W. B. D. (1) – zatrudniona w biurze w D. jako pracownica kadr oraz J. K. (1) – prokurent spółki, zatrudniona w niej także jako dyrektor do spraw produkcji. J. K. (1) sprawowała ponadto funkcję dozorecy majątku spółki, na mocy postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w Myśliborzu na wniosek komornika, w związku z toczącymi się wobec spółki licznymi postępowaniami egzekucyjnymi.

Dowody:

- zeznania świadka B. D. (1) – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 75-76 akt sądowych;
- zeznania świadka J. K. (1) – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 76-77 akt sądowych;
- zeznania M. W. (1) – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 33 akt sądowych.

W dniu 28 listopada 2008 r. M. W. (1) pozostawił u B. D. (1) w biurze spółki (...) w D. podpisane przez siebie, a datowane na 25 listopada 2008 r. pismo o treści: „Z dniem 31 grudnia 2008 r. składam rezygnację z pełnienia obowiązków Prezesa Zarządu (...) S.A. z siedzibą w S..” Pismo było adresowane do zgromadzenia akcjonariuszy spółki (...).

B. D. (1) przekazała informację o złożeniu tego pisma J. K. (1), która przyjęła do wiadomości fakt złożenia przez M. W. rezygnacji z funkcji prezesa. Ponadto B. D. sporządziła na złożonym przez M. W. piśmie adnotację o treści: „wpłynęło 28.11.2008 r.”, którą opatrzyła własnoręczną parafą.

J. K. (1) poinformowała ówczesnego przewodniczącego rady nadzorczej spółki, M. R., o złożeniu przez M. W. rezygnacji z pełnienia obowiązków prezesa zarządu spółki.

Dowody:

- zeznania świadka B. D. (1) – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 75-76 akt sądowych;
- zeznania świadka J. K. (1) – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 76-77 akt sądowych;
- zeznania M. W. (1) – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 33 akt sądowych;
- zeznania świadka M. R. – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 34-35 akt sądowych.

W związku ze złożoną rezygnacją ze stanowiska prezesa prokurent spółki (...) sporządziła dla M. W. (1) świadectwo pracy, w którym wskazała że stosunek pracy łączący spółkę i (...). W. trwał w okresie od 29 grudnia 2000 r. do 31 grudnia 2008 r. W świadectwie nie określono sposobu rozwiązania stosunku pracy.

Powyższy dokument M. W. odebrał w dniu 2 stycznia 2009 r.

Dowód: świadectwo pracy z 2.01.2009 r. – w aktach osobowych M. W..

Po dniu 31 grudnia 2008 r. M. W. (1) nie angażował się już w żaden sposób w działalność spółki (...). Nie podejmował też żadnych działań w jej imieniu i na jej rzecz.

Dowody:

- zeznania świadka B. D. (1) – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 75-76 akt sądowych;
- zeznania świadka J. K. (1) – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 76-77 akt sądowych;

- zeznania M. W. (1) – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 33 akt sądowych;

- zeznania świadka M. R. – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 34-35 akt sądowych.

J. K. (1) nie podjęła żadnych działań prawnych w związku ze złożeniem przez M. W. rezygnacji z członkostwa w zarządzie spółki, w szczególności nie złożyła wniosku o wykreślenie stosownych zapisów w KRS prowadzonym dla spółki, gdyż nie była osobą uprawnioną do reprezentowania spółki w tym zakresie.

J. K. podejmowała natomiast w roku 2009 i w latach kolejnych działania w imieniu spółki, samodzielnie podpisując sporządzane w imieniu spółki dokumenty oraz np. składając zeznania w toczących się postępowaniach dotyczących działalności spółki (jak np. prowadzone przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie pod sygnaturą akt XII GU 145/09 postępowanie w sprawie ogłoszenia upadłości tej spółki).

Dowody:

- zeznania świadka J. K. (1) – w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 76-77 akt sądowych;

- dokumenty w aktach ZUS;

- dokumenty w aktach Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, sygn. akt XII GU 145/09.

W latach 2008-2016 nie odbyło się żadne zgromadzenie akcjonariuszy spółki (...).

Dowód: zeznania świadka M. R. - w wersji elektronicznej oraz protokół – k. 34-35 akt sądowych.

W dniu 15 września 2015 r. uprawomocnił się wyrok Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie z 9 grudnia 2014 r., wydany w sprawie o sygn. akt IV K 1417/13, którym skazano M. W. (1) za czyn z art. 300 § 2 kk (sprawa dotyczyła innej spółki niż (...) S.A.). W związku z powyższym Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego postanowieniem z 23 listopada 2015 r. wszczął z urzędu postępowanie o wykreślenie danych niedopuszczalnych w zakresie wpisu M. W. (1) jako prezesa zarządu (...) S.A. W toku tego postępowania, w dniu 17 grudnia 2015 r. M. W. powiadomił sąd, że z dniem 31 grudnia 2008 r. złożył rezygnację z pełnienia obowiązków prezesa zarządu, dołączając kopię złożonego przez siebie wówczas pisma. Postanowieniem z 28 stycznia 2016r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego dokonał wykreślenia z urzędu danych jedyne go członka zarządu spółki (...), tj. prezesa zarządu M. W. (1). W uzasadnieniu wskazał, że czyn, za który został skazany M. W. (1) usytuowany był w rozdziale XXXVI Kodeksu karnego, zatem zaliczał się do przestępstw objętych art. 18 § 2 k.s.h. Ustawowy zakaz pełnienia funkcji w organach spółek znalazł więc zastosowanie wobec M. W. (1). Sąd wskazał, że zakaz obejmuje M. W. (1) w okresie od uprawomocnienia się wyroku karnego, tj. od 15 września 2015 r. i ustanie najwcześniej z upływem piątego roku od tego dnia, czyli w dniu 15 września 2020 r.

Dowody: kopie dokumentów z akt rejestrowych spółki (...) – w aktach ZUS.

W roku 2009 przed Sądem Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie pod sygnaturą akt XII GU 145/09 toczyło się postępowanie z wniosku Dyrektora Izby Celnej w S. o ogłoszenie upadłości dłużnika (...) S.A. Postanowieniem z 18 listopada 2009 r. sąd oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, jako podstawę prawną wskazując przepis art. 13 ust. 2 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że zadłużenie spółki wynosiło: z tytułu podatku akcyzowego – 2.278.274,23 zł z odsetkami, wobec Trzeciego Urzędu Skarbowego w S. – 1.236.255,82 zł z odsetkami, wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za okres od października 2002 r. do marca 2009 roku - około 760.000 zł należności głównej, wobec Gminy D. – 860.000 zł, wobec (...) Banku S.A. - około 8.000.000 zł. Sąd ustalił, że w tym czasie w skład majątku dłużnika wchodziły dwie nieruchomości, na których ustanowiono wiele wpisów hipotecznych, o łącznej wartości przewyższającej wartość nieruchomości. Według przeprowadzonych dowodów suma wszystkich zobowiązań dłużnika wynosiła w tym czasie ponad 14.255.000 zł, natomiast wartość jego majątku - około 3.900.000 zł. Wartość bilansowa przedsiębiorstwa była ujemna, a wysokość

zobowiązań przekroczyła ponad trzykrotnie wartość całego majątku dłużnika. Jedyny pozostawiony niezabezpieczony majątek dłużnika stanowiły wierzytelności, których próby dochodzenia na drodze postępowań egzekucyjnych podjął dłużnik kilka lat wcześniej. Mając na względzie fakt, że postępowania egzekucyjne nie doprowadziły od kilku lat do zaspokojenia tych wierzytelności w drodze przymusowej, sąd uznał, że wierzytelności te są nieściągalne, a więc nie przedstawiają żadnej wartości rynkowej. W ocenie sądu brak było majątku dłużnika niezabezpieczonego hipotekami lub zastawami wystarczającego na zaspokojenie kosztów postępowania. Sąd stwierdził więc, iż choć dłużnik dysponował majątkiem o wartości około 4.000.000 zł, to nie pozwalał on na przeprowadzenie postępowania upadłościowego, albowiem w całości był on obciążony hipotekami oraz przeniesieniem własności na zabezpieczenie, które dzieliło los prawny zastawu. Tak więc żadna kwota nie weszłaby w skład masy upadłości, co uzasadniało oddalenie wniosku na podstawie art. 13 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego.

W toku prowadzonego w tej sprawie przez Sąd Rejonowy postępowania zeznania w charakterze reprezentanta upadłego złożyła J. K. (1).

Niesporne, a nadto dowody: dokumenty w aktach Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, sygn. akt XII GU 145/09.

Spółka (...) formalnie była zgłoszona jako płatnik składek ZUS aż do roku 2013. W dniu 11 września 2013 r. wypełniono w imieniu spółki stosowny druk, wyrejestrowując ją jako płatnika składek z datą od 1 lipca 2013 r.

W latach 2011-2013 spółka nie płaciła składek do ZUS, należnych w związku z zatrudnieniem B. D. (1) i J. K. (1).

Niesporne.

Aktualnie spółka (...) S.A. nadal jest spółką aktywną, wpisaną do Krajowego Rejestru Sądowego jako prowadząca faktycznie działalność.

Niesporne.

Organ rentowy w latach 2003-2013 wystawił szereg tytułów wykonawczych wobec spółki (...), prowadząc na ich podstawie postępowanie egzekucyjne, które okazało się bezskuteczne. W szczególności Dyrektor Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. dokonał zajęcia rachunku bankowego spółki w (...) Banku S.A. W odpowiedzi bank poinformował, że na dzień 1.10.2009 r. saldo na rachunku dłużnika wynosiło 0 zł.

Z kolei komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Myśliborzu Z. W., prowadząc egzekucję z wniosku (...) Banku S.A., w piśmie z 25.11.2009 r. poinformował, że została ponownie wszczęta egzekucja przeciwko (...) S.A. z nieruchomości położonych w D. prowadzonych dla ksiąg wieczystych o nr KW (...) oraz nr KW (...). W związku z powyższym Dyrektor Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. skierował do komornika wnioski o przyłączenie do egzekucji z nieruchomości. W dniach 22.07.2011 r. i 5.10.2012 r. odbyły się dwie licytacje należących do spółki (...) nieruchomości, które jednak nie doprowadziły do znalezienia nabywcy. Wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji, postanowieniem z 24 października 2012r. a następnie postanowieniami z 25 października 2012r., komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Myśliborzu Z. W. umorzył postępowania egzekucyjne prowadzone z wniosku ZUS O/S. przeciwko (...) S.A. w siedzibą w S. o sygn. akt KM 25/08, sygn. akt KM 26/08, sygn. akt KM 27/08, sygn. akt KM 28/08, sygn. akt KM 213/08, sygn. akt KM 409/08.

Ponadto w skierowanych do Dyrektora ZUS O/S. pismach z 8.07.2013 r. i 18.10.2013 r. Bank (...) S.A. (poprzednio (...) BANK S.A.) poinformował, że wystąpił zbieg egzekucji sądowych i administracyjnych, brak jest środków pieniężnych oraz, że rachunek spółki był nieaktywny a ostatnia transakcja na rachunku miała miejsce 24.02.2007 r.

W związku z całkowitą bezskutecznością prowadzonego postępowania egzekucyjnego, Dyrektor Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. skierował w dniu 11 grudnia 2013r. do Naczelnika Trzeciego Urzędu Skarbowego w S. administracyjne tytuły wykonawcze celem dalszego prowadzenia postępowania egzekucyjnego.

Postanowieniem z 8.10.2014 r., znak: Nr (...)/KC/ (...), Naczelnik Trzeciego Urzędu Skarbowego w S., na podstawie art. 59 § 3 w związku z art. 59 § 2 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji umorzył prowadzone wobec spółki (...) postępowanie egzekucyjne. W toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego podejmowano próby dokonania czynności egzekucyjnych we wskazanym przez wierzyciela miejscu siedziby, które okazały się nieskuteczne ze względu na nie zastanie przedstawicieli spółki oraz braku ujawnienia mienia podlegającego egzekucji. Zastosowane środki egzekucyjne w postaci zajęcia rachunku bankowego, wierzytelności okazały się nieskuteczne. Wierzyciel nie wystąpił o egzekucję z nieruchomości, o nr księgi wieczystej (...) mimo ustanowienia hipoteki przymusowej na tych nieruchomościach. W związku z brakiem ujawnienia mienia zobowiązanej spółki pozwalającego na przeprowadzenie skutecznej egzekucji postępowanie egzekucyjne umorzono.

W latach 2015 i 2016 odbyły się dwie kolejne licytacje (...) spółki (...). W ich toku nie zgłosił się jednak żaden oferent.

W księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Myśliborzu dla nieruchomości stanowiącej własność spółki (...), w dziale IV ujawniono 18 wpisów hipotek na łączną kwotę ponad 7.200.000 zł, w tym, na pozycji 10, hipotekę przymusową zwykłą w kwocie 294.457,47 zł wpisaną w dniu 9.06.2008 r. na rzecz (...) Oddziału w S., na pozycji 13 hipotekę przymusową zwykłą w kwocie 32.201,32 zł wpisaną w dniu 26.03.2010r. na rzecz (...) Oddziału w S. oraz na pozycji 14 hipotekę przymusową zwykłą w kwocie 9.841,54 zł, wpisaną w dniu 6.10.2010 r. na rzecz (...) Oddziału w S.. Nieruchomość, dla której prowadzona jest powyższa księga wieczysta została oszacowana przez biegłego sądowego na kwotę 5.080.500 zł.

Z kolei w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Myśliborzu dla innej nieruchomości stanowiącej własność spółki (...) S.A., w dziale IV ujawniono 5 wpisów hipotek na łączną kwotę ponad 1.800.000 zł, w tym na pozycji 4 hipotekę przymusową zwykłą w kwocie 294.547,47 zł wpisaną w dniu 28.05.2008 r. na rzecz (...) Oddziału w S. oraz na pozycji 5 hipotekę przymusową zwykłą w kwocie 35.448,38 zł, wpisaną w dniu 26.03.2010 r. na rzecz (...) Oddziału w S.. Przedmiotowa nieruchomość została oszacowana przez biegłego sądowego na kwotę 119.500 zł.

Według danych widniejących w Centralnej Ewidencji Pojazdów spółka (...) nie posiadała żadnych pojazdów.

Dowody: dokumenty w aktach ZUS.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie okazało się uzasadnione.

Podstawę prawną odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania tej spółki z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne stanowi przepis art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Ordynacja podatkowa (tekst jednolity: Dz.U. z 2017 r., poz. 201), do którego z kolei odsyła przepis art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2016 r., poz. 963, dalej jako: ustawa systemowa).

Nadto art. 32 ustawy systemowej w zakresie odpowiedzialności za składki na ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych także nakazuje odpowiednio stosować przepisy o ubezpieczeniach społecznych, a więc pośrednio – poprzez art. 31 ustawy systemowej – także normy art. 116 Ordynacji podatkowej.

Zgodnie zaś z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, w brzmieniu obowiązującym w okresie, którego dotyczyła zaskarżona decyzja, za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu:

1) nie wykazał, że:

a) we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe) albo

b) niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez jego winy;

2) nie wskazuje mienia spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części.

Odpowiedzialność członków zarządu, określona w § 1, obejmuje przy tym zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań, które powstały w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu (art. 118 § 2 Ordynacji, także mający zastosowanie w sprawie na podstawie odwołań zawartych w art. 31 i 32 ustawy systemowej).

Powyższe przepisy stosuje się również do byłego członka zarządu spółki (art. 118 § 4 Ordynacji).

Jak z powyższego wynika, subsydiarna odpowiedzialność członka zarządu spółki może się zaktualizować dopiero wówczas, gdy istnieją zobowiązania spółki, których egzekucja - przeprowadzona wobec spółki - okazała się bezskuteczna. W toku procesu takiego jak niniejszy na organie rentowym spoczywa więc w całości ciężar udowodnienia, że: 1) spółka, za której zobowiązania obecnie subsydiarną odpowiedzialność ponieść ma wskazany w zaskarżonej decyzji członek (były członek) jej zarządu, zalega wobec ZUS z płatnościami z tytułu składek; 2) że zobowiązania te powstały w okresie kiedy odwołujący się pełnił funkcję członka zarządu spółki oraz 3) że egzekucja tych należności z majątku spółki okazała się bezskuteczna. Dopiero po wykazaniu tych trzech okoliczności powstają procesowe podstawy do badania przez sąd – w granicach wniosków dowodowych zgłoszonych przez strony – czy zachodzą przesłanki wyłączające odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki, tj. po pierwsze, czy we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości; po drugie, czy niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez winy członka zarządu; po trzecie, czy wskazano mienie spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zobowiązań spółki w znacznej części.

W toku niniejszego procesu, ale także w trakcie toczącego się wcześniej przed organem postępowania administracyjnego, M. W. (1) konsekwentnie twierdził, że nie może ponosić odpowiedzialności za objęte zaskarżoną decyzją zobowiązania spółki (...), gdyż powstały one w okresie, gdy nie wchodził on już w skład jej zarządu. Jego zdaniem bowiem funkcję prezesa zarządu spółki pełnił on tylko do 31 grudnia 2008 r., podczas gdy organ rentowy domagał się obecnie przeniesienia na niego odpowiedzialności za zobowiązania składkowe spółki powstałe później, bo w okresie od grudnia 2011 roku do czerwca 2013 roku.

W ocenie sądu powyższe twierdzenie odwołującego okazało się w pełni uzasadnione, co nakazywało dokonanie zmiany zaskarżonej decyzji.

Zgodnie z treścią odnoszącego się do spółki akcyjnej przepisu art. 369 § 5 Kodeksu spółek handlowych, mandat członka zarządu wygasa m.in. wskutek śmierci, rezygnacji albo odwołania go ze składu zarządu. W § 6 przywołanego przepisu doprecyzowano nadto, że do złożenia rezygnacji przez członka zarządu stosuje się odpowiednio przepisy o wypowiedzeniu zlecenia przez przyjmującego zlecenie. Powyższe oznacza (co nie budzi jakichkolwiek kontrowersji ani w doktrynie, ani w orzecznictwie), że rezygnacja osoby wchodzącej w skład zarządu spółki z dalszego zasiadania w zarządzie ma charakter jednostronnego oświadczenia woli i dla swojej skuteczności nie musi zostać przez nikogo zaakceptowana. Powyższy pogląd wyraził m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 21 lutego 2013 r. (I CSK 254/12), w którym przyjął, iż jeżeli członkowie zarządu mogą być w każdej chwili odwołani (bez swojej zgody), to prawu spółki do dokonania takiej czynności powinno odpowiadać prawo członka zarządu do złożenia rezygnacji, bez względu na akceptację, bądź nie ze strony spółki. Sąd orzekający w niniejszej sprawie uznaje to stanowisko za w pełni trafne.

Jeśli jednak oświadczenie członka zarządu o rezygnacji ma charakter jednostronnego oświadczenia woli, niewątpliwie stosuje się do niego także norma art. 61 § 1 zd. 1 k.c., w myśl której oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Oznacza to, że

wprawdzie spółka nie musi zaakceptować złożenia rezygnacji, to jednak członek zarządu ma obowiązek złożyć swoje oświadczenie w tym przedmiocie osobie, która jest umocowana do odebrania od niego tego oświadczenia (w sensie: przyjęcia go do wiadomości).

Przepisy Kodeksu spółek handlowych nie precyzują komu – działającemu z ramienia spółki – powinna zostać złożona rezygnacja. W toku niniejszego procesu organ rentowy stał, jak się wydaje, gdyż twierdzenie takie zostało wyrażone w odpowiedzi na odwołanie, na stanowisku, iż podmiotem uprawnionym w tym zakresie była rada nadzorcza. Taki pogląd miał swego czasu grono zwolenników, odwołujących się m.in. do treści przepisu art. 379 § 1 k.s.h. W orzecznictwie i doktrynie równie liczna była jednak grupa wyrażających twierdzenia odmienne, tj. że oświadczenie woli członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji ze sprawowanej funkcji powinno być złożone członkowi zarządu lub prokurentowi zgodnie z art. 205 § 2 lub art. 373 § 2 k.s.h. (tak m.in.: Sąd Najwyższy w wyroku z 21 stycznia 2010 r., II UK 157/09, oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 29 maja 2013 r., I ACA 147/13), ewentualnie, iż oświadczenie to powinno być złożone organowi uprawnionemu do powoływania członków zarządu (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 7 maja 2010 r., III CSK 176/09, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 10 września 2013 r., III AUA 1478/12 i Sąd A. w S. w wyroku z 27 sierpnia 2014 r., I ACa 895/13).

Powyższe narastające rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego skłoniły Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do wystąpienia do powiększonego składu sędziów z wnioskiem o rozstrzygnięcie – w składzie powiększonym – następującego zagadnienia prawnego: „czy przy składaniu przez członka zarządu oświadczenia woli o rezygnacji z pełnienia tej funkcji, spółka kapitałowa, w razie braku odmiennego postanowienia umownego (statutowego), jest reprezentowana przez jednego członka zarządu lub prokurenta (art. 205 § 2 oraz art. 373 § 2 k.s.h.), radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia akcjonariuszy (art. 210 § 1 oraz art. 379 § 1 k.s.h.), przez organ uprawniony do powoływania członków zarządu, czy - w braku rady nadzorczej - przez zgromadzenie wspólników (walne zgromadzenie)?”

Odpowiedzi na powyższe pytanie Sąd Najwyższy udzielił w podjętej 31 marca 2016 r. w składzie siedmiu sędziów uchwale w sprawie o sygn. akt III CZP 89/15. Uznał w niej, iż oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z tej funkcji jest składane - z wyjątkiem przewidzianym w art. 210 § 2 i art. 379 § 2 k.s.h. - spółce reprezentowanej w tym zakresie zgodnie z art. 205 § 2 lub 373 § 2 k.s.h. W uzasadnieniu tej uchwały wyjaśnił, iż „wobec tego, że osoba prawna działa przez swoje organy (art. 38 k.c.), możliwość zapoznania się w sposób wymagany przez art. 61 § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c. z treścią oświadczenia woli przez adresata będącego osobą prawną oznacza uzyskanie przewidzianej w tych przepisach możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia woli przez osoby pełniące funkcje organu właściwego do reprezentowania tej osoby w zakresie obejmującym składane tej osobie oświadczenia woli. Oświadczenie woli skierowane do osoby prawnej dojdzie zatem do skutku zgodnie z art. 61 zdanie pierwsze i § 2 k.c. w szczególności wtedy, gdy dotrze pod odpowiedni adres i osoby pełniące funkcję właściwego organu osoby prawnej uzyskają w zwykłym toku czynności możliwość zapoznania się z treścią tego oświadczenia. Nie jest wyłączone reprezentowanie w tym zakresie osoby prawnej także przez jej pełnomocnika. Oświadczenie woli skierowane do osoby prawnej dojdzie więc do skutku zgodnie z wymienionymi przepisami, gdy dotrze pod odpowiedni adres i osoby pełniące funkcję właściwego organu osoby prawnej lub pełnomocnik osoby prawnej uzyskają w zwykłym toku czynności możliwość zapoznania się z jego treścią; czy i kiedy w rzeczywistości dojdzie do zapoznania się z treścią oświadczenia woli jest bez znaczenia.”

Ponadto, odnosząc się do konkretnych regulacji zamieszczonych w Kodeksie spółek handlowych, SN zauważył, że „artykuł 368 § 1 k.s.h. stanowi w odniesieniu do spółki akcyjnej, że zarząd nie tylko prowadzi sprawy spółki, ale i reprezentuje spółkę. W strukturze organizacyjnej spółki kapitałowej organem kompetentnym do jej reprezentowania wobec innych podmiotów jest więc zarząd. Kompetencja członków zarządu do reprezentowania spółki obejmuje wszystkie czynności (art. 372 § 1 k.s.h.). Tylko zupełnie wyjątkowo ustawa pozbawia członków zarządu kompetencji do reprezentowania spółki kapitałowej w odniesieniu do niektórych czynności prawnych. W ramach takiego wyjątku (...) zgodnie z art. 379 § 1 k.s.h., spółkę akcyjną w umowie między nią a członkiem zarządu reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia. Ponadto kompetencja zarządu spółki handlowej do jej

reprezentowania jest z mocy ustawy ograniczona przez wymaganie zgody zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia akcjonariuszy albo rady nadzorczej na niektóre czynności prawne.

W obrębie reprezentacji osoby prawnej rozróżnia się, na wzór podziału przedstawicielstwa (pełnomocnictwa) na czynne (art. 95 i 96 k.c.) i bierne (art. 109 k.c.), reprezentację czynną, obejmującą składanie oświadczeń woli przez osobę prawną i reprezentację bierną, obejmującą odbiór oświadczeń woli adresowanych do osoby prawnej.

O ile określony ustawą zakres kompetencji członka zarządu spółki kapitałowej (art. 204 § 1 i art. 372 § 1 k.s.h.) nie może być ograniczony przez umowę spółki lub jej statut ze skutkiem wobec osób trzecich (art. 204 § 2 i art. 372 § 2 k.s.h.), o tyle w umowie spółki lub w statucie spółki można określić nie tylko liczbę członków zarządu, lecz również, jeżeli zarząd jest wieloosobowy, sposób reprezentowania spółki w zakresie obejmującym składanie oświadczeń woli przez spółkę; czy każdy z członków zarządu może działać sam, czy też jest wymagane współdziałanie określonej liczby członków zarządu albo czy niektórzy członkowie zarządu mogą działać samodzielnie, a inni muszą współdziałać ze sobą lub z prokurentem. W braku postanowień w tym względzie w umowie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub w statucie spółki akcyjnej wymagane z mocy ustawy do składania oświadczeń, zarówno przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (art. 205 § 1 k.s.h.), jak i przez spółkę akcyjną (art. 373 § 1 k.s.h.), jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. W związku z wymienionymi przepisami pozostaje art. 19 k.s.h. stanowiący, że złożenie podpisów przez wszystkich członków zarządu pod dokumentem wystawionym przez spółkę jest wymagane tylko w przypadku, gdy ustawa tak stanowi.

Współdziałanie członków zarządu wieloosobowego analogiczne do wymaganego przy reprezentacji czynnej spółki kapitałowej, nie ma uzasadnienia przy reprezentacji biernej spółki kapitałowej. Mniejsza jest waga reprezentacji biernej w porównaniu z reprezentacją czynną z punktu widzenia interesów osoby prawnej. Reprezentacja bierna, inaczej niż czynna nie jest skierowana bezpośrednio na wywołanie skutków wobec osoby prawnej, a jedynie na zapoznanie się z treścią oświadczenia skierowanego do osoby prawnej i zainicjowanie dopiero ewentualnie, w następstwie zapoznania się z treścią tego oświadczenia, odpowiedniego działania. Zmniejsza to z punktu widzenia interesów osoby prawnej potrzebę współdziałania członków zarządu w tym zakresie. Niezależnie od tego, współdziałanie członków zarządu w obrębie reprezentacji biernej wyłącza niemal całkowicie sama jej specyfika. Sensownie o współdziałaniu członków zarządu lub członka zarządu i prokurenta (pełnomocnika) przy reprezentacji biernej osoby prawnej można mówić co najwyżej tylko w przypadkach składania osobie prawnej ustnych oświadczeń woli. W razie składania osobie prawnej oświadczeń na piśmie lub w postaci elektronicznej trudno określić na czym, ujmując rzecz racjonalnie, ma polegać współdziałanie członków zarządu. Racjonalną ewentualnością nie byłoby w szczególności wspólne czytanie przez nich tekstu oświadczeń woli skierowanych do spółki.

Z tego względu w art. 373 § 2 k.s.h. w odniesieniu do spółki akcyjnej przewidziano, że oświadczenia składane spółce oraz doręczenia pism spółce mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Przytoczone przepisy wyłączają stosowanie w zakresie reprezentacji biernej zarówno art. 373 § 1 k.s.h., jak i postanowień statutu spółki akcyjnej, określających sposób współdziałania członków zarządu wieloosobowego przy składaniu oświadczeń w imieniu spółki.

Wobec tego, że spółkę kapitałową co do zasady reprezentuje zarząd zarówno w zakresie dotyczącym składania przez nią oświadczeń woli, czyli reprezentacji czynnej, jak i w zakresie dotyczącym składania jej oświadczeń woli, czyli reprezentacji biernej, to zgodnie z tą zasadą organ ten powinien reprezentować spółkę kapitałową również przy składaniu jej przez członka zarządu oświadczenia o rezygnacji z pełnienia funkcji - przy zastosowaniu dotyczących reprezentacji biernej art. 205 § 2 i art. 373 § 2 k.s.h.

W konsekwencji, zgodnie z wspomnianą zasadą, oświadczenie o rezygnacji przekazane na piśmie lub przesłane drogą elektroniczną powinno być uznane za złożone spółce i tym samym dokonane, po jego dojściu na adres spółki (art. 166 § 1 pkt 1 i art. 318 § 1 pkt 1 k.s.h.) lub adres siedziby zarządu (art. 166 § 1 pkt 5 i art. 318 § 1 pkt 7 k.s.h.) albo adres do doręczeń (art. 318 § 1 pkt 1 k.s.h.), w chwili uzyskania przez przynajmniej jednego członka zarządu lub prokurenta w zwykłym toku czynności - tj. uwzględniając przede wszystkim czas pracy - możliwości zapoznania się z jego treścią. W

praktyce, w związku z tym, że zarząd działa stale, a przy wykonywaniu reprezentacji biernej wystarcza udział jednego tylko członka zarządu, byłby to dzień dojścia oświadczenia na adres spółki lub następny po nim dzień roboczy.

W razie przekazania oświadczenia o rezygnacji, ustnie lub na piśmie, bezpośrednio pozostałym członkom zarządu, a przynajmniej jednemu z nich lub prokurentowi, dniem złożenia tego oświadczenia w sposób wymagany przez art. 61 k.c. byłby w praktyce zawsze dzień, w którym do przekazania doszło, gdyż z treścią oświadczenia o rezygnacji można się zapoznać w krótkim czasie.

Z chwilą złożenia spółce, reprezentowanej przez zarząd w przedstawiony sposób, oświadczenie to wywierałoby zamierzony skutek prawny. Osoba, która je złożyła, przestałaby z tą chwilą być członkiem zarządu z wszystkimi tego konsekwencjami dla niej i spółki. O ile jednak niedopuszczalne jest oświadczenie o rezygnacji pod warunkiem, ponieważ wprowadzałoby niepewność w stosunki prawne z udziałem spółki, o tyle należy dopuścić zastrzeżenie w oświadczeniu o rezygnacji późniejszej daty ustąpienia z funkcji w zarządzie w stosunku do chwili złożenia oświadczenia. W piśmiennictwie trafnie wskazuje się, że w pewnych przypadkach może to być uzasadnione ze względu na interesy osoby rezygnującej lub interesy spółki albo jedne i drugie. W razie zamieszczenia takiego zastrzeżenia skutek oświadczenia o rezygnacji byłby odroczonej do tej daty.”

Powyższy pogląd sąd orzekający w niniejszej sprawie uważa za w pełni trafny, wobec czego w całości go podziela. W ustalonym stanie faktycznym niniejszej sprawy oznaczało to więc, że złożenie przez M. W. (1) 28 listopada 2008 r. pisma zawierającego jednoznaczne w swojej wymowie oświadczenia o rezygnacji z dalszego członkostwa w zarządzie spółki (...) ze skutkiem na koniec 2008 roku, przy jednoczesnym ustaleniu, iż pismo to zostało przekazane ówczesnej prokurent spółki (...), nakazywało ustalenie, iż ostatnim dniem, w którym M. W. (1) był członkiem zarządu spółki (...) S.A. był dzień 31 grudnia 2008 r. Okolicznością prawnie obojętną z punktu widzenia niniejszego procesu było natomiast to, że złożenie przez M. W. rezygnacji z funkcji prezesa zarządu spółki (...) (a co za tym idzie – fakt braku, poczynając od 1 stycznia 2009r., organu uprawnionego do reprezentowania tej spółki) nie zostało ujawnione w Krajowym Rejestrze Sądowym (co w efekcie doprowadziło do dokonania dopiero po kilku latach wykreślenia danych M. W. z KRS). Należy bowiem dokonać rozróżnienia pomiędzy skutkami zawierania umów przez spółkę niewłaściwie reprezentowaną, a co za tym idzie – koniecznością zapewnienia ochrony kontrahentom działającym w dobrej wierze, a możliwością zaistnienia szczególnej odpowiedzialności zarządcy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prawidłowo powołanego i nadal piastującego tę funkcję, mającego wpływ na prowadzenie spraw spółki. O ile w tym pierwszym przypadku fakt nieujawnienia zmiany w KRS może mieć negatywne skutki dla członka zarządu, o tyle w drugim (a jest to przypadek występujący w niniejszej sprawie) członek zarządu nie może ponosić konsekwencji takiego stanu rzeczy. Powyższy pogląd jest już ugruntowany w orzecznictwie (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2010r., sygn. akt V CSK 172/10), a sąd orzekający w niniejszej sprawie uważa go za trafny.

Wymaga także podkreślenia, iż Sąd Okręgowy podjął działania zmierzające do zweryfikowania prawdziwości twierdzeń M. W. (1). Oczywiście było bowiem, że miał on interes w tym, by uwolnić się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki; co za tym idzie, nie można było wykluczyć wtórnego sporządzenia przezeń antydatowanego dokumentu. Organ rentowy przypisał jednak nadmierne znaczenie faktowi, że w toku postępowania administracyjnego M. W. wylegitymował się wyłącznie kserokopią swojego oświadczenia z 25.11.2008 r. o rezygnacji, zapominając o tym, iż nie zwrócił się do odwołującego o okazanie lub złożenie oryginału tego dokumentu. Uczynił to natomiast sąd w toku niniejszego procesu, a M. W. zadośćuczynił temu wezwaniu, okazując na pierwszej rozprawie oryginał spornego pisma. Sąd po zapoznaniu się z nim nie znalazł żadnych podstaw, by uznać je za budzące wątpliwości; okazany oryginał był także w pełni zgodny z kopią złożoną wcześniej do akt ZUS. Dążąc do zweryfikowania prawdziwości twierdzeń M. W. (1) o tym komu i kiedy złożył to pismo, sąd przesłuchał nadto w charakterze świadków z urzędu dwie osoby: pracownicę biura spółki (...) w D. B. D. (1) (M. W. oświadczył bowiem, iż to ona potwierdziła na piśmie jego wpływ), a także prokurent spółki, J. K. (1). Zdaniem sądu zeznania tych osób nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności, stąd też sąd oparł się na nich, czyniąc ustalenia co do tego czy i kiedy M. W. (1) złożył rezygnację z członkostwa w zarządzie spółki. Świadczenie ci są bowiem osobami obcymi dla M. W., nie utrzymującymi z nim obecnie kontaktu i niemającymi żadnego interesu w tym, by fałszywie zeznawać na jego korzyść, samemu narażając się przez to na odpowiedzialność karną. O ile w przypadku J. K. (1) można byłoby teoretycznie zastanawiać się, czy

nie porozumiała się z odwołującym, skoro wcześniej przez tyle czasu razem współpracowali (mogą więc mieć nadal jakąś wspólnotę interesów), o tyle brak jest podstaw, by rozważać to samo w przypadku B. D. (1). Była ona bowiem szeregową pracownicą spółki, która jednak od wielu lat nie ma żadnego kontaktu z M. W.. W swoich zeznaniach B. D. nie kryła też, że nie pamięta wielu okoliczności (co jest oczywiste, gdy zważyć, że chodzi o zdarzenia sprzed 10 lat), co dodatkowo uwiarygodniło jej wypowiedzi (wątpliwości wzbudziłoby to, gdyby świadek świetnie pamiętała wszystkie zdarzenia sprzed szeregu lat). Świadek ta kategorycznie stwierdziła jednak zarówno to, że poczyniona na piśmie M. W. adnotacja: „wpłynęło 28.11.2008 r.” pochodzi od niej, jak i to, że nie było możliwe, aby wpisała wówczas na piśmie inną datę jego wpływu niż ta, w której ono rzeczywiście wpłynęło. Ponadto, mimo że B. D. nie pamiętała co zrobiła z okazanym jej pismem, wskazała, że wszelką taką korespondencję przekazywała zawsze J. K. (1), wobec czego wyjaśniła, iż najprawdopodobniej zrobiła tak również w tym przypadku. Skoro więc J. K. (1) potwierdziła przed sądem, że na pewno otrzymała to pismo, czego efektem było m.in. rozwiązanie łączącego strony stosunku pracy z końcem grudnia 2008 r., sąd uznał, że przedstawiona przez M. W. (1) wersja zdarzeń w pełni odpowiada prawdzie. Co więcej, przemawia z tym również fakt, iż mimo przeprowadzenia przez sąd (z urzędu, wobec całkowitej bierności pełnomocnika organu rentowego) szeroko zakrojonego postępowania dowodowego zmierzającego do sprawdzenia, czy odwołujący po roku 2008 nie występował jako członek zarządu spółki (...), nie ujawniono jakichkolwiek dowodów, które świadczyłyby o tym, że taki fakt miał miejsce. Przeciwnie, ze wszystkich znajdujących się w sprawie dokumentów wynika, że poczynając od roku 2009 jedyną osobą, która działała w imieniu spółki była jej prokurent, J. K. (1).

Co za tym idzie, konieczne stało się przyjęcie, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją, tj. w latach 2011-2013 M. W. (1) nie był członkiem zarządu spółki (...), wobec czego nie ma jakichkolwiek podstaw do przypisania mu odpowiedzialności za powstałe wówczas zaległości składkowe spółki. Powyższe nakazywało dokonanie zmiany zaskarżonej decyzji zgodnie z żądaniem odwołującego się, o czym na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzeczono w sentencji.